



Data publikacji 18.05.2020

Trzy młode osoby straciły życie w wyniku wypadku, do którego doszło w powiecie słubickim. Kierujący osobowym ffordem stracił panowanie nad autem, zjechał na pobocze, uderzył w drzewo i dachując, ściał betonowy mur. Siła uderzenia była tak duża, że podjęte jeszcze przez funkcjonariuszy czynności resuscytacyjne nie powiodły się. Samochodem jechały bardzo młode osoby w wieku od 15 do 16 lat, nie posiadające uprawnień do kierowania.

Informacja o tym zdarzeniu dotarła do służb od innego kierowcy tuż po godzinie 5 nad ranem w poniedziałek, 18 maja br. Wszystko działo się na powiatowej drodze między miejscowościami Żabice, a Górzycyca w powiecie słubickim. Wstępne okoliczności wskazują, że kierujący osobowym ffordem fiesta stracił panowanie nad autem, zjechał na lewe pobocze, zahaczył o dwa drzewa i dachując ściał betonowe ogrodzenie. Siła uderzenia była tak duża, że trzy młode osoby, które podróżowały autem, nie miały szans na przeżycie. Ale funkcjonariusze straży i policji jeszcze podjęli próbę przywrócenia czynności życiowych - niestety bezskutecznie. To wielki dramat zwłaszcza, że to bardzo młode osoby nie posiadające jeszcze uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych - dwóch 16-latków i jeden 15-latek.

Pytania o okoliczności tej tragedii znajdą odpowiedź po analizie materiałów, śladów i dowodów zabezpieczonych na miejscu przez policjantów i prokuratora ze Słubic. W tej sprawie już toczy się śledztwo. Pomocne w nim będą kolejne ustalenia, ale na ten moment śledczy już zabezpieczyli sporo materiałów i dysponują dużą wiedzą mimo, że od tego potwornego wypadku minęło zaledwie kilka godzin. Na miejsce sprowadzono policyjnego psychologa, który jest do dyspozycji rodzin. Zasadne z pewnością jest pytanie jak młodzi weszli w posiadanie kluczyków i auta. Słubiccy policjanci pod nadzorem prokuratury będą to ustalać. Pomocne dla postępowanie będą także wyniki badań prosektoryjnych zarządzone przez prokuratora.

(KWP w Gorzowie / mw)



